



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

GAZETA NA POMORZU

dodatek do "Gazety Wyborczej"

Szczecin. 70-507

ul. Henryka Pobożnego 11

Nr 244 18 - 10 - 99
dn.

Zbyt statycznie

KULTURA. Premiera w szczecińskim Teatrze Polskim

Spektakl „Antygony” w reżyserii Tatiany Malinowskiej-Tyszkiewicz wypadła interesująco od strony inscenizacyjnej. Gorzej jest z dramaturgią przedstawienia.

„Antygona” Helmuta Kajzara to według słów samego autora „próba dopasowania antycznego tekstu do wymogów współczesnej sceny”. Szczecińskie przedstawienie może podobać się od strony inscenizacyjnej: prosta, a przy tym monumentalna dekoracja Jana Banuchy, ujednolicone kostiumy (także jego projektu) wszystkich wykonawców, ale z kolorystycznym wyodrębnieniem rodziny królewskiej, chóru czy sióstr: Antygony i Ismeny. Ciekawym zabiegiem, podkreślającym uniwersalizm i ponadczasowość przesłania „Antygony”, jest projekcja filmów dokumentalnych przedstawiających m.in. egzekucję na krześle elektrycznym czy hinduski pogrzeb. Bardzo malarskie są sceny obrzędów: pochówku Polineksa i wróżby Terezasza. Konwencję snu, czyli stanu, w którym według zamierzenia autora rozgrywa się akcja sztuki, podkreśla oniryczna muzyka Adama Opatowicza.

Czy to jednak owa „sennaść”, czy może brak zdecydowania reżysera co do wyzwolenia się z antycznego pierwowzoru sprawiły, że przedstawienie jest bardzo statyczne. Kreacje stworzone przez aktorów występujących w dwóch głównych rolach, czyli Antygony (Katarzyna Sadowska) i Kreona (Wiesław Łągiewka) nie wypadły przekonująco. Obydwoje zachowują dystans do stworzonych przez siebie postaci, nie ma między nimi spięcia, a gdy przed Kreonem staje Antygona oskarżona o złamanie królewskiego rozkazu, jest to bardziej pogawędka dwóch osób niż kluczowa scena starcia dwóch racji moralnych.

Przekonująca za to była Olga Adamśka w mówiono-śpiewanej roli Przodownika Chóru – rodzaj alter ego Kreona, a także w niewielkich rolach: Królowej – Lidia Jeziorska i Hajmona – Sławomir Kołakowski. To rzeczywiście żywi ludzie, reagujący emocjonalnie na to, co ich dotyczy.

ANDRSZEJ KLIM

Helmut Kajzar, „Antygona”. Transkrypcja z Sofoklesa. Reżyseria: Tatiana Malinowska-Tyszkiewicz, dekoracje i kostiumy: Jan Banucha, muzyka: Adam Opatowicz.
Premiera 16 października 1999 r.